



Sygn. akt I CSK 653/09

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa

przeciwko Alfredowi A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 sierpnia 2010 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 lipca 2009 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację  
pozwanego Alfreda A. i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu. do ponownego rozpoznania wraz z  
rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Powód - Skarb Państwa - Minister Skarbu Państwa wystąpił w dniu 10 października 2007 r. przeciwko pozwanym Alfredowi A., Krzysztofowi F. i Krzysztofowi M. z pozwem o zasądzenie solidarnie kwoty 180 469,35 zł. W uzasadnieniu żądania powołał się na bezskuteczność egzekucji kwoty 34 118,63 zł, zasądzonej na jego rzecz z ustawowymi odsetkami od Korporacji Inwestycyjno - Leasingowej „I. L.” Spółki z o.o. w W. i wskazał, że pozwani jako byli członkowie zarządu Spółki, ponoszą odpowiedzialność za jej zobowiązania w oparciu o art. 299 § 1 k.s.h.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2008 r. - zaocznym w stosunku do Krzysztofa M. - Sąd Okręgowy w W. uwzględnił powództwo w oparciu następujące ustalenia faktyczne.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z 22 października 2002 r. zasądził od Korporacji Inwestycyjno - Leasingowej „I. L.” Spółki z o.o. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa kwotę 34 118,63 zł z ustawowymi odsetkami, której egzekucja wobec Spółki okazała się bezskuteczna. Korporacja Inwestycyjno - Leasingowa „I. L.” Spółka z o.o. w W. powstała 30 grudnia 1991 r., pierwotnie pod firmą „D.”. W dniu 29 października 1992 r. zgromadzenie wspólników Spółki „D.” powołało na członka zarządu Alfreda A., co zostało ujawnione w rejestrze handlowym. W dniu 31 marca 1993 r. pozwany Alfred A. zakończył pracę w Spółce. Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu w dniu 10 czerwca 1994 r. do zarządu powołany został pozwany Krzysztof F., ponadto podjęto uchwałę o zmianie firmy spółki na Korporacja Inwestycyjno - Leasingowa „I. L.” Spółka z o.o. Wpis powyższych zmian do rejestru handlowego nastąpił postanowieniem z dnia 11 sierpnia 1994 r. W dniu 9 sierpnia 1994 r., w powołaniu się na uchwałę zgromadzenia wspólników z dnia 29 lipca 1994 r., pozwany Krzysztof F. wystąpił o wykreślenie pozwanego Alfreda A. ze składu zarządu, co zostało dokonane postanowieniem z dnia 11 sierpnia 1994 r. Uchwałę zgromadzenia wspólników z 22 listopada 1996 r. odwołano dotychczasowy zarząd w osobie pozwanego Krzysztofa F. i powołano zarząd w osobie pozwanego Krzysztofa M. Powód przed

wystąpieniem z niniejszym pozwem wzywał pozwanych do dobrowolnej zapłaty dochodzonej kwoty, na którą składają się: zasądzona wyrokiem z dnia 22 października 2002 r. należność główna w kwocie 34 118,63 zł i ustawowe odsetki od niej naliczone do dnia 9 października 2007 r. w kwocie 146 350,72 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, w przytoczonym stanie faktycznym, powód wykazał istnienie przesłanek, o których jest mowa w art. 299 § 1 k.s.h., tj. udowodnił, że egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Zasądzona na rzecz powoda należność stanowiła opłaty za użytkowanie lokalu za okres od września 1992 r. do lutego 1993 r. Pozwany Alfred A. był w składzie zarządu Spółki w czasie gdy dług ten powstawał. Jego odpowiedzialność za dług, stosownie do art. 299 § 1 k.s.h. istnieje niezależnie od tego, czy przestał być członkiem zarządu, jak twierdził 30 czerwca 1993 r., czy też dopiero na podstawie uchwały zgromadzenia wspólników z 29 lipca 1994 r. Zdaniem Sądu Okręgowego ustanie stosunku pracy nie jest jednoznaczne z wygaśnięciem mandatu członka zarządu, a pozwany Alfred A. nie przedstawił dowodu co do tego, że przed 29 lipca 1994 r. złożył rezygnację, bądź został, zgodnie z wymogami umowy spółki i przepisów prawa, odwołany. Pozwany nie może powoływać się na fakt, że stosunek pracy został z nim rozwiązany bez roszczeń w stosunku do niego, gdyż spór niniejszy nie dotyczy jego odpowiedzialności majątkowej w stosunku do Spółki z tytułu zatrudnienia. Również pozostali pozwani pełnili funkcję członka zarządu Spółki w czasie gdy istniało jej zadłużenie wobec powoda. Pozwani nie zakwestionowali wysokości zadłużenia Spółki, w tym wyliczenia odsetek za opóźnienie w zapłacie, a równocześnie nie przedstawili okoliczności i dowodów pozwalających na uznanie że wykazali, iż są zwolnieni od odpowiedzialności stosownie do art. 299 § 2 k.s.h.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli pozwani Alfred A. i Krzysztof F.

Pozwany Alfred A., zaskarżając wyrok w całości, zarzucił w apelacji nieważność postępowania przed Sądem Okręgowym na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., naruszenia art. 231 i 233 k.p.c., art. 479<sup>12</sup> k.p.c. oraz art. 117 k.c. i art. 299 k.s.h.

Zaskarżonym obecnie wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje uznając, że ich zarzuty nie podważyły trafności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Podniesiony w apelacji pozwanego Alfreda A. zarzut naruszenia art. 117 k.c. rozważał Sąd Apelacyjny w dwóch aspektach, to jest jako zarzut przedawnienia roszczeń powoda wobec spółki, której członkami zarządu byli pozwani oraz jako zarzut przedawnienia roszczeń odszkodowawczych powoda wobec pozwanych członków zarządu. W zakresie pierwszego z nich przyjął, że w postępowaniu przeciwko członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, toczącym się w oparciu o art. 299 k.s.h., fakt wydania przeciwko spółce wyroku uwzględniającego roszczenia powoda, nawet jeśli istniałyby podstawy (które w sprawie nie wystąpiły) do przyjęcia, że w istocie było ono przedawnione, nie podlega badaniu. Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przeciwko któremu wierzyciel spółki występuje z roszczeniem przewidzianym w art. 299 k.s.h., nie może bowiem bronić się zarzutem przedawnienia roszczenia objętego tytułem wykonawczym wystawionym przeciwko spółce. Natomiast odnośnie przedawnienia roszczeń powoda wobec pozwanych stwierdził, że podlega ono ocenie na podstawie przepisów o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenia te przedawniają się z upływem lat trzech od dnia, w którym powód dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin ten biegnie od dnia bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko Spółce. Powód dowiedział się o bezskuteczności egzekucji z postanowienia o umorzeniu egzekucji z dnia 15 grudnia 2005 r., a sprawa przeciwko pozwanym została wszczęta dnia 10 października 2007 r., a więc przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany Alfred A.

Skierowana przeciwko zawartemu w nim rozstrzygnięciu oddalającemu apelację skarżącego, oparta na obu ustawowych podstawach skarga, zawiera zarzuty naruszenie przepisów art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382, art. 385 i art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., art. 378 § 1 w zw. z art. 382 i art. 385 w zw. z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c., oraz art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 298 k.h., art. 65 § 1, art. 353 § 1 i 2 art. 353<sup>1</sup> k.c., i art. 298 k.h. w zw. z art. 1 § 1, i art. 2 Prawa upadłościowego - rozporządzenie Prezydenta RP z 24 października 1934 r. (dalej - Pr. upadł.). Naruszenie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., polegające na jego błędnym

niezastosowaniu, uzasadniał skarżący przyjęciem przez Sąd Apelacyjny, że nie doszło do przedawnienia roszczenia dochodzonego przeciwko niemu, pomimo upływu 10 letniego terminu od zdarzenia wywołującego szkodę, który upłynął w 2004 r., tj. cztery lata przed wytoczeniem powództwa.

We wnioskach skargi domagał się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (uzasadnienie uchwały pełnego składu IC SN z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114).

W świetle powyższego, sformułowany w skardze kasacyjnej pozwanego zarzut naruszenia art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 298 k.h. podlegać będzie rozpatrzeniu w pierwszej kolejności przed zarzutami kwestionującymi istnienie materialnoprawnej podstawy odpowiedzialności pozwanego, oraz związanymi z nimi zarzutami procesowymi, nie mogącymi mieć wpływu na sposób rozstrzygnięcia sprawy ze względu na zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Jego zasadność przesądzi bowiem o bezprzedmiotowości badanie pozostałych zarzutów.

Trafnie podnosi skarżący, że właściwe zastosowanie przepisów o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody na mieniu wyrządzonej z czynem niedozwolonym tj. art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., ale także art. 442 § 1 k.c. stanowiącego podstawę oceny podniesionego w niniejszej sprawie zarzutu przedawnienia, stosownie do art. 2 ustawy zmieniającej Kodeks cywilny z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz.U. Nr 80, poz. 538), powinno uwzględniać nie tylko trzyletni termin, którego bieg rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia ale także, co pominęły Sady orzekające, dziesięcioletni termin przedawnienia biegnący od chwili zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale pełnego składu IC SN z dnia 17 lutego 2006 r., (III CZP 84/05), odnośnie do wykładni art. 442 § 1 zd. drugie k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła.

Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiada za szkodę wyrządzoną wierzycielowi spółki na skutek bezskuteczności egzekucji skierowanej do niej wówczas, jeżeli z własnej winy w czasie sprawowania mandatu nie zgłosił spółki do upadłości. Szkodę w ujęciu - właściwego tu - z uwagi na treść art. 620 § 1 k.s.h. - art. 298 k.h. stanowi obniżenie potencjału majątkowego spółki tj. pogorszenie możliwości zaspokojenia wierzyciela.

Zdarzeniem wyrządzającym szkodę w przyjętym w nim rozumieniu jest takie zaniechanie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, które doprowadziło do bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce.

Z ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie wynika jaki czas był właściwy dla zgłoszenia przez pozwanego wniosku o upadłość zgodnie z obowiązującym ówczesnie art. 5 § 1 i 2 Pr. upadł. W każdym jednak razie pozwany był uprawniony i jak przyjął Sąd Apelacyjny zobowiązany i do zgłoszenia takiego wniosku, najdalej do utraty mandatu członka zarządu spółki, na podstawie uchwały zgromadzenia wspólników z dnia 29 lipca 1994 r. Liczony od tej chwili dziesięcioletni termin przedawnienia termin upłynął w 2004 r., podczas gdy powództwo zostało wytoczone w 2007 r.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy w uwzględnieniu skargi, na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c., orzekł zgodnie z jej wnioskiem.